

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacje są wolne od opłaty pocztowej.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Wiedeń, 25. lipca. Na wczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych Rady państwa po załatwieniu spraw porządku dziennego, odczytał prezydent pismo nadesłane z prezydium ministerstwa z uwiadomieniem, że uroczyste zamknięcie rady państwa nastąpi 27. b. m. o godzinie 11. Izba uchwała nie odbywać więcej posiedzeń. Pratobera wyraża prezydentowi podziękowanie Izby. Prezydent Hasner dziękuje Izbie za chętnie współdziałanie, reasumuje rezultaty sesji i kończy życzeniem, ażeby konstytucja pomyślnie się rozwijała. Potem nastąpiły trzykrotne okrzyki na cześć Cesarza. — Arcyksiążę Ludwik Wiktor w zastępstwie Cesarza dokona w sali ceremonialnej w burgu zamknięcia rady państwa. — Prezydent wyższego trybunału Kraus na własne żądanie został pensjonowany.

Część urzędowa.

(Ofiary dobroczynne.)

Na wsparcie pogorzalców *Schumlau* wpłynęło w drodze składek do c. k. urzędu powiatowego w *Winnikach* 5 złr. w. a.

Na wsparcie pogorzalców *Cieszanowa* zebrał c. k. urząd powiatowy w *Nowym Targu* 4 złr. 10 c.

Na wsparcie pogorzalców *Radomyśla* zebrał c. k. urząd powiatowy w *Nowemiole* 50 złr.

Dla pogorzalców *Belza* wpłynęło w drodze składek do c. k. urzędów powiatowych: w *Busku* 30 złr. 68 c., w *Krośnie* 19 złr. 40 c., w *Nowemiole* 10 złr.

Na pogorzalców *Horodenki* zebrały c. k. urzędy powiatowe: w *Krośnie* 20 złr., w *Nowemiole* 40 złr., w *Winnikach* 2 złr., w *Busku* 31 złr., 21 c., magistrat miasta *Lwowa* od gminy miejskiej 500 złr., w drodze składek 94 złr. 62 c.

Na wsparcie pogorzalców *Kołomyi* wpłynęło w drodze składek do c. k. urzędów powiatowych: w *Krośnie* 20 złr., w *Nowemiole* 23 złr., w *Złoczowie* 17 złr. 37 c., w *Busku* 83 złr. 30 c., w *Tłumaczu* 2 złr., do magistratu miasta *Lwowa* 96 złr. 88 c. wal. austr.

Wszystkie te ofiary zostały niezwłocznie odesłane na miejsce przeznaczenia.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość raczył dozwolić najlaskawiej Swojemu ministrowi cesarskiego domu i spraw zagranicznych fml. *Alexandrowi* hrabiemu *Mensdorff-Pouilly*, ażeby przyjął i nosił nadany mu od udzielnego zakonu *Johanitów* wielki krzyż z godnością honorowego *Bailli* tego zakonu.

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 18. lipca r. b. nadać najlaskawiej lekarzowi obwodowemu w *Krakowie* Drwi *Ignacemu Krauss* w uznaniu jego znakomitych usług tytuł radcy medycynalnego z uwolnieniem od tacy.

C. k. ministerstwo stanu dozwoliło w porozumieniu z innemi interesowanemi ministerstwami i kancelaryami nadwornemi pierwszemu powszechnemu stowarzyszeniu urzędników monarchji austriackiej założyć oddział zaliczkowy i zatwierdziła rozszerzone podług tego statuta.

Część nieurzędowa.

Lwów, 25. lipca.

Naczelną władza cywilna w Księstwach zakazała dla utrzymania spokojności w północnym *Szleswiku* noszenie barw duńskich, wyjąwszy przez urzędników duńskich, używanie chorągwi duńskich prócz na okrętach duńskich, jako też śpiewanie podburzających i obrażających pieśni duńskich.

Pan *Lavalette*, francuzki minister spraw wewnętrznych, doradza Cesarzowi zmodyfikowanie ustawy o prasie z r. 1852 w duchu liberalniejszym. Zdaje się, że p. *Persigny* wstąpi na powrót do gabinetu. Pan *Langlais*, który obejmuje ministerstwo finansów w Meksyku, zabawi tam trzy lata, a po powrocie otrzyma roczną pensję 20.000 franków. Pan *Montalembert* został zaproszony przez rząd północno-amerykański w odwiedziny do *Washingtonu*.

P. *Vegezzi* ciągle jeszcze jeździ do *Valdieri*, do *Turyanu* i do *Florencji*. *Ratazzi* podać miał do Króla prośbę o pozwolenie przed-

stawienia żony swej Księżnie *geneueńskiej* i synom królewskim, na co Król zezwolić miał. Pani *Ratazzi*, kobieta bardzo ambitna, stara się nakłonić męża swego do intrygowania przeciwko obecnemu ministeryum; przed kilkoma dniami dała się słyszeć w kółku przyjaciół, iż „za trzy miesiące będzie przy sterze rządu.“ Wymieniła nawet ministrów, którzy wraz z jej mężem do gabinetu wstąpić mają.

Dyplomacya francuzka czynnie pracuje nad rozbrojeniem *Włoch*. Liczne urlopy w kawalerji i artylerji, sprzedaż koni, dowodzą, iż *Wiktor Emanuel* pójdzie za przykładem *Austrii*. Poseł francuzki p. *Malaret*, przed kilkoma już tygodniami zawiadomił generała *Lammormore*, że *Austria* rozbrajać się będzie, zapytując go, czy *Włochy* nie pójdą za jej przykładem? W *Rzymie* pokojowe te oznaki bardzo dobre zrobiły wrażenie, zwłaszcza że Król *sardyński* na rozbrojenie zezwolił, jako na nową rękojmię świeckiego rządu *Papieza*. Na nowy rok Król ozywiony jeszcze był duchem wojennym, a gdy hr. *Pouza San Martino* przed rokiem za rozbrojeniem przemawiał, słuchać go u dworu nie chcieli.

Oficerowie statków wojennych austriackich, francuzkich i tureckich, w *Sundzie* na kotwicy stojących, dali d. 20. b. m. świetny bal dla armii i floty angielskiej w *Plymouth* i *Devenport* stojącej. Na balu tym był Książę *Walii* wraz z lordem *Mount-Edycombe*, u którego była w gościnie arystokracja z okolicy, lord *Sommerset* i inni lordowie admiralicji.

Kilku biskupów hiszpańskich doręczyło nuncyuszowi papieskiemu w *Madrycie*, *Mgr. Barilli* adres, w którym z godnie z arcybiskupem z *Burgos*, protestują przeciw uznaniu Królestwa *Włoskiego*. Także z prowincyi nadchodzą liczne protesty.

Monarchia Austriacka.

Wiedeń, 23. lipca. (Nowiny dworu.) Najjaśn. Pan przybył wczoraj zrana o godzinie 9. z *Laxenburga* do *Wiednia*, udzielał audyencyi i przyjmował między innymi fzm. hrabiego *Coronini-Cronberg*, a o godzinie 3. odjechał z c. k. burgu. — Arcyksiążę *Franciszek Karol* i Arcyksiężna *Zofia* odjadą we czwartek do *Salcburga*, a zamtąd udadzą się w piątek do *Ischlu*. Podług doniesień z *Ischlu* spodziewana tam jest temi dniami Księżna *Luisa* bawarska, matka Jej Mości Cesarzowej. — Arcyksiężna *Albrecht* i *Wilhelm* przybyli wczoraj z *Weilburga* do *Wiednia*.

Jej Mość owdowiła Królowa *neapolitańska* odjedzie w poniedziałek z *Schönbrunnu* do *Brandeis* dla odwiedzenia rodziny *toskańskiej*, a za kilka tygodni przybędzie tu na powrót.

Książę *Kuza* odwiedzi *Wiedeń* dopiero w powrocie z *Ems*, dokąd przybędzie w poniedziałek.

Z *Karlsbadu* donoszą o przybyciu W. Księżny *Mecklenburgsko-Szweryńskiej*.

(Wiadomości bieżące.) Fm. baron *Hess*, który jest już zdrów zupełnie, zabawi do końca sierpnia w *Baden*. — Zarząd namiestnictwa w *Pradze* objął tymczasowo hrabia *Lazański*; hrabia *Belcredi* nie powróci już nawet na krótki czas do *Pragi*.

Król belgijski poseł hrabia *O'Sullivan* przeniesie się na pomieszkanie letnie do *Hietzingu*. — Król pruski poseł baron *Werther* odjechał przedwczoraj wieczorem koleją zachodnią do *Gastein* do Jego Mości Króla pruskiego. — Minister pruski pan *Bismark* przybędzie za kilka dni do *Gastein*, gdzie zamówiono dla niego pomieszkanie na trzy tygodnie. — X *Liszt*, który przybędzie tu z początkiem sierpnia z *Rzymu*, wysiedzie w klasztorze *OO. Dominikanów*. — Książę Arcybiskup *Schwarzenberg* odjechał wczoraj do *Pragi* a namiestnik baron *Poche* do *Berna*.

Portugalia.

(Rezultat wyborów.) *Madrycka Epoca* donosi, że wybory *Portugalii* zostały ukończone i prawie klęskę przyniosły ministeryum, większość bowiem, którą uzyskało, wynosi ledwie 12 głosów. Rezultat wyborów w koloniach nie jest jeszcze wiadomy. W *Lizbonie*, *Oporto*, *Koimbrze* i *Eworze* opozycja odniosła zwycięstwo. Tylko w miejscowościach pomniejszych przeszli kandydaci rządowi. Rozwiązanie Królowej ma nastąpić w sierpniu.

Anglia.

Londyn, 19. lipca. (Wybory do parlamentu.) Do chwili obecnej liberaliści zyskali 17 nowych miejsc w parlamencie. W Szkocyi wotowano prawie jednomyślnie za stronnikami rządu. Torysi w wielu hrabstwach stracili dawne wpływy. W *Irlandji* liberaliści zyskali 9 miejsc nowych, a może dwa lub trzy miejsc jeszcze zyskają. Nadarmo p. *D'Israeli* mówił *Irlandczykom* o naturalnym aliansie między Torysami a *Irlandją*. Torysi wprawdzie w wielu kwestiach zagranicznych sympatyzowali i głosowali z członkami *irlandz-*

kiemi, lecz w sprawach wewnętrznych byli zawsze nieprzyjaciółmi katolików.

Pan Gladstone, kanclerz skarbu, miał w Oxfordzie tylko 1724 głosów; obrano dwóch jego przeciwników pp. Hardy i Heathcote, z których pierwszy miał 1904 drugi zaś 3286 głosów. Pan Gladstone w krótkim piśmie pożegnał dawnych swych wyborców, których przez lat 18 ciągłym był reprezentantem. *Times* pociesza go mówiąc, że p. Gladstone odtąd należeć będzie do kraju a nie do Oxfordzkiego uniwersytetu, nie będzie często musiał poświęcać przekonani swych przez wzgląd na wpływy wyborców. Do przyszłego parlamentu wybrani zostali pp. Stuart Mill, Hughcier, Torrens, Duncan McLaren (w Edynburgu) profesor Fawcett i inni mężowie znakomici talentem i nauką, którzy w kraju wielkie mają poważanie i sprawę reformy gorliwie popierać będą.

Na dzień 26. lipca zwołani są wszyscy członkowie gabinetu na wielką naradę ministeryalną. W tym dniu znane już będą wszystkie wybory do parlamentu.

Wiadomość o nominacji p. Rutherford Alcock postem w Peking, a p. Hary Pasker postem w Jeddo w Japonii nie dobre sprawiła wrażenie. Wprawdzie nie wątpią o zdolności obu tych dyplomatów, sądzą jednak, iż jeden i drugi w fałszywym będą położeniu. Gwałtowne postępowanie p. Alcocka było właśnie na swoim miejscu i zastraszało krnąbrnych Japończyków, w Peking zaś będzie zbyt ciche w obec łagodnych Chińczyków; przeciwnie zaś p. Pasker przy powolnym swym charakterze dobrym mógł być w Chinach, lecz nie zdoła zaimponować burzliwym Daimiom japońskim.

Francya.

Paryż, 21. lipca. (*Monitor wieczorny o pogłoskach kongresowych. — Różne wiadomości.*) *Monitor wieczorny* zamieścił następujący artykuł względem pogłosek o kongresie:

„Dziennik jeden zagraniczny puścił w obieg wieść o porozumieniu się wielkich mocarstw względem zebrania kongresu; wieść tę uznano wkrótce jako zupełnie mylną. Myśl wspólnej narady mocarstw proponowana została dawniej przez Cesarza dla załatwienia trudności wtenczas egzystujących i dla zapobieżenia nowym trudnościom. Wielkość tego pomysłu wcale nie była zaprzeczona, a wojna, która między Niemcami a Danią wybuchła, dostatecznie ją usprawiedliwiła. Lecz rząd cesarski zostawia teraz czasowi dalsze jeszcze usprawiedliwienie rad Jego cesarskiej Mości.“

Cesarz przybył wczoraj o godzinie 7. min. 20 wieczorem do Plombières, i zrobił zaraz przechadzkę po mieście suto oświetlonym. Mieszka on w eleganckim hotelu w pobliżu sali gościnnej leżącym a własnością departamentu będącym. Cesarz nie był w Plombières od 1858 roku. Wtenczas odbywał z hr. Cavourem sławne owe przechadzki poranne, w których ułożono plan nowego państwa włoskiego. Wtenczas też Cesarz nakazał różne urządzenia, które p. de la Guernoniere, ówczesny prefekt departamentu w Plombières zaprowadził. Podczas nieobecności cesarskiej, rady ministrów odbywać się będą w Fontainebleau pod prezydencją Cesarzowej.

Cesarzowa i Cesarzowicz udali się wczoraj do Fontainebleau. Wieczorem o godzinie 5tej przyjechali w otwartym powozie na dworzec drogi żelaznej lugduńskiej i dobrze zostali przyjęci. Cesarzowicz wygląda trochę blade, lecz wyjść miał zupełnie z niebezpieczeństwa. — Admirał Jurien de la Graviere udał się do Madrytu z własnoręcznym piśmie cesarskiem do Królowej hiszpańskiej. Pismo to odnosi się ma do zjazdu Królowej z Cesarzem. — *Patrie* zaprzecza wiadomości przez londyńską *Pal Mall Gazette* podanej, jakoby Cesarz Maksymilian odstąpić miał Francji prowincje meksykańskie Sonora, Simolas i Durango.

Hr. Flandryi, syn Króla belgijskiego, opuszcza Paryż udając się do Bruxeli, gdzie obecny będzie 34 letniej uroczystości wstąpienia na tron Króla belgijskiego. Minister rolnictwa i handlu pan Behie udaje się do kąpiel Pfäfers w Szwajcaryi dla poratowania zdrowia.

Z wyspy Haiti nadeszły niepomyślne dla rządu tamtejszego wiadomości. Prezydent Geffrard pobity został w kilku potyczkach; powstanie rozszerza się i większą część wyspy już opanowało.

Włochy.

Turyń, 17. lipca. (*Różne wiadomości.*) Rząd sardyński zmniejsza armię swoją w cichości, prócz tego zdaje się, iż rekrutacja, która się zwykle w wrześniu odbywała, o parę miesięcy spóźniona będzie i kontyngens zmniejszony. W całych Włoszech północnych usposobienie publiczne zupełnie jest pokojowe, od zaprowadzenia zaś nowego porządku rzeczy nie było takiej obojętności na sprawy publiczne, jak w chwili obecnej. Nawet miasta jak Medyolan i Genua, które się zwykle tak żywo polityką zajmowały, teraz zupełnie zobojętniały, nie słychać nawet o agitacji wyborczej, która w innych latach tak była ożywiona. Zupełne rozbrojenie, które w przeszłym roku powszechnie oburzenie wywołało, dziś przynajmniej w północnych Włoszech powitanoby z radością. Tak dziś rzeczy stoją — lecz we Włoszech wszystko nagle się zmienia. — Wojsko w obozie pod Somma wiele cierpi od upałów, pomimo zaprzeczeń ministra wojny upały są nieznośne, i z tego powodu było nawet kilka przykładów niekarności. Wiadomość o zwinięciu obozu powitano wszędzie z radością. — Dziś rano rozeszła się wieść o wybuchu cholery w Pistoca. Gdyby cholera we Włoszech grasować miała, obawiać się można okropnych jej skutków, zwłaszcza

tam, gdzie wiele wojska w jednym punkcie nagromadzono. Koszary włoskie zwłaszcza w prowincjach południowych bardzo źle są urządzone, i wszelka epidemia wieleby ofiar pochłonęła. — Mówią, iż p. Lanza jeszcze przed zebraniem parlamentu zrobić chce niejakie zmiany terytoryalne, do czego przez parlament upoważniony został. Miasto Coseula w Neapolitańskim podało do Króla prośbę o przywrócenie mu dawnej autonomii, żeby magistrat złożony był z samych obywateli miejscowych. W prośbie tej mieszkańcy Coseny odwołują się do praw, jakie im przez Cesarzy rzymskich, a mianowicie przez Nerona, Galbę, Viteliusza i Wespaziana nadane zostały.

Gaz. di Venezia donosi z Rzymu pod dniem 14go b. m., że Ojciec św. zabawi w Castel Gandolfo do września, i że do tego czasu nie będzie konsystorza. Wnoszą ztąd, że mianowanie biskupów do dyecezyi wakujących zostanie na teraz odroczone. Widac z memoriału generała Lamarmory względem układów z Rzymem, przedłożonego Królowi a następnie ogłoszonego, że i na polu religijnem porozumienie z rządem piemonckim było niemożliwym.

Korespondent powyższego dziennika donosi, że hr. Sartiges opuścił Rzym w nienajlepszym usposobieniu, i trudno, aby tam powrócił.

Francuzom udało się pojmać bandę rozbójniczą złożoną z 11 ludzi, których natychmiast wysłano do Rzymu.

Królestwo Polskie.

(*Pożar w Mińsku.*) Z Mińska donoszą *Dziennik. Warsz.:* W dniu 8. lipca o godzinie 4tej rano w m. Kałuszynie w nader krótkim czasie spaliło się 192 domów. Przyczyna pożaru jeszcze nie wiadoma. Zdaniem ogólnem pożar ten miał wybuchnąć od świec, które starozakonni zwykli palić na szabas w swych domach. Nadzwyczajny wiatr i ciasnota drewnianych domów przyległych jeden do drugiego czyniły ratunek niemożliwym. Starozakonni stanowiący $\frac{3}{4}$ części mieszkańców z przyczyny szabasu nie brali żadnego udziału w ratunku; z nieobjętych jeszcze płomieniem domów, powyrzucawszy na ulicę niektóre swoje rzeczy uciekli z miasta. Słupy telegraficzne przy szosie spalone. W jednej studni znaleziono pek słony, zapewne umyślnie tam wrzucony, ażeby przeciąć możność dostania wody do ratunku potrzebnej. W nocy z dnia 25. na 26. (z 7. na 8. lipca), straż nocna dostrzegła ogień umyślnie podłożony pod jeden z domów, który przez tęż straż nocną był ugaszony. Okoliczność ta naprowadza na domysł, że pożar w Kałuszynie wynikł z rozmyślnego podpalenia, co zarządzone śledztwo wyjaśni. — W dniu 28. czerwca (10. lipca) skutkiem uderzenia pioruna spaliło się w m. Stanisławowie 72 stodół, własnością miejscowych mieszkańców będących, z których tylko 64 było zaasekurowanych na rs. 2440. Nadto spaliło się zboże, stoma, deski, wozy i rozmaite sprzęty gospodarskie na rs. 8600 oszacowane.

Rosya.

(*Organizacja władz gubernialnych. — Nieurodzaj w Finlandyi.*) *Jen. kor. austr.* donosi z Petersburga pod d. 19go lipca: Cesarz zatwierdził nowy regulamin prowizoryczny do uorganizowania najwyższych władz gubernialnych we wszystkich prowincjach z wyjątkiem zachodnich, tudzież Liffandy i Orenburga. Oduśny ukaz cesarski zawiera następujący ustęp: okazała się potrzeba nadać guberniom organizację więcej odpowiadającą potrzebom powszechnym i potrzebom państwa. Ta obowiązująca będzie aż do zupełnego przeprowadzenia nowej organizacji sądowej i określi bliżej zakres działania władz gubernialnych, który dotąd rozciąga się na sądownictwo. Co do gubernii nie objętych terazniejszą organizacją, minister spraw wewnętrznych otrzymał polecenie zbadać ich urządzenia aby w swoim czasie urządzić je według nowego regulaminu.

Z Finlandyi nadchodzą bardzo niepomyślne wiadomości o tegorocznych zbiorach. Z polecenia rządu znaczna ilość zboża z magazynów gubernialnych będzie sprzedawana na zasiew po stałych cenach.

(*Wyrok na Dawida Chojwicza.*) *Siew. Pocz.* donosi: Dnia 7. lipca v. s., o godzinie 8. z rana, na placu publicznym w Petersburgu, odbyło się ogłoszenie wyroku sądu kryminalnego petersburskiego, w sprawie przeciwko Dawidowi Chojwitz, mieszczaninowi m. Orszy, lat 40 wieku mającemu, który za rozmyślne zbywanie fałszywych biletów kredytowych, skazany został, po pozbawieniu wszelkich praw stanu, na oddanie do robót ciężkich w twierdzach na lat ośm i sześć miesięcy, a następnie na osiedlenie w Syberyi na zawsze.

Grecya.

Ateny, 15. lipca. (*Resultat wyborów. — Pogłoski o zaburzeniach w Albanii.*) Sprawdzenie wyborów, czynność w której kandydaci niewybrani pokładali całą swoją nadzieję, zostało ukończony; stronnictwo rządowe odniosło świetny tryumf, pozyskawszy w izbie znaczną większość głosów. Opozycja poniosła klęskę i musiała znowu uznać przewagę prezydenta ministrów. W trzech prowincjach, Koryncie, Kalawrycie i Gostynie do trzech deputowanych przydano jeszcze po jednym, ponieważ pokazało się, że rzeczywiste rzone prowincye liczą więcej jak czterdzieści tysięcy ludności. W ogólności izba mało zwracała uwagi na przedstawienia kandydatów nie obranych, i godna uwagi, że w tej kwestyi nawet najzaciętsi przeciwnicy ministerstwa zgadzali z niem zupełnie. Teraz

izba ułoży regulamin, następnie obierze prezydenta, a wreszcie weźmie się do odpowiedzi na mowę Króla, który przybędzie z Korfu jutro lub najdalej po jutrze. Wiadomość podana przez niektóre gazety zagraniczne o bliskim odjeździe hrabiego Sponnecka do Kopenhagi uradowała jego przeciwników politycznych.

Od kilku dni obiegają w Atenach pogłoski o ruchu rewolucyjnym w Albanii, mówią nawet, że namiestnik Albanii, Husny Basza został zamordowany. W związku z tym ruchem miały być usiłowania osławionego Kaplan Beja, o którym donoszono niedawno, że został w Lania pojmany. Zdaje się, że wszystkie te pogłoski są przesadzone, zresztą nie ma w tym względzie żadnej urzędowej wiadomości.

Azja.

Han-Keu. (Bunt w Kin-Keu.) *Le Mon. Un.* donosi: W dn. 29. kwietnia 15.000 żołnierzy cesarskich obozujących o 3 mile po za miastem, zbuntowali się z zamiarem zrabowania Han-keu i U-Czang-fu. Gdy wiadomość o tem doszła do władz miejscowych, te udały się do konsulata francuzkiego z prośbą o udzielenie im pomocy dla odparcia buntowników. P. Dabry udał się natychmiast na pokład awiza z marynarki cesarskiej „Hovg-kovg“ i wspólnie z kapitanem Parizot, z komendantem angielskiej kanonierki „Hardy“ i z zarządzającym konsulatem angielskim, obmyśliłi środki obronne. Tymczasem buntownicy, dowiedziawszy się od swoich szpiegów o przygotowaniach Europejczyków, zaniechali zamiaru pójścia na Han-keu i skierowali się w okolice, w których uprawiają herbatę, gdzie pewni byli iż znajdą łatwiejszą zdobycz. Buntownicy przed opuszczeniem Kin-Keu pozostawili tam oplakane ślady swego przejścia. Zamordowali wielu mieszkańców i zrabowali kilka domów. Schwycili dwie wielkie łodzie należące do domów angielskich, które przewoziły sapeki dla kupna herbaty, osadę wyrzucono do wody. Następnie bandy rabusiów rozproszyły się po okolicach wydających herbatę. Przypuszczają, że po spustoszeniu południowej części prowincji Hu-pe zamierzają udać się do Kiang-si i połączyć się tam z innymi bandami, które niegdyś należały do oddziału wojska dowodzonego przez generała Pao, bardzo znanego w Chinach. Powodem tego buntu ma być to, iż żołnierze chcą zmusić mandarinów do zapłacenia im zaległego żołdu. Wicekról obojga Han dowiedziawszy się o buncie w Kin-keu, natychmiast ściągnął wszystkich żołnierzy cesarskich, których kilka tygodni przedtem wysłał przeciwko Nienfaom z Honanu, których wkroczenia do prowincji Hupe stały się peryodycznymi; 5000 tych żołnierzy przybyło 5. maja do Han-keu i usadowiło się na placu położonym po za koncesją angielską o 200 metrów od konsulatu angielskiego. Zaledwie rozbili namioty zaraz się rzucili do dzielnicy europejskiej krzyżując: „Śmierć diabłom zagranicznym.“ Kamieniami powybijali drzwi i szyby klubu i niektórych innych domów angielskich, znieważając i bijąc osoby które spotykali; powstrzymał ich dopiero widok majtków europejskich, który wylądowali i gotowi byli dać do nich ognia. Władze miejskie wyprowadziwszy ich z miasta obiecały, iż przedsięwzją stosowne środki dla uniknięcia podobnych nadużyć na przyszłość.

Ameryka.

(Kara śmierci na czterech sprzysiężonych) wykonaną została d. 7. b. m. w południe. Publiczności nie dopuszczono; na miejscu egzekucji znajdowały się tylko te osoby, które od generała Hancocka otrzymały karty wstępu; ogółem prócz urzędników i duchowieństwa było obecnych ledwie 200 osób. Przedpołudniem wpuszczono do więzienia krewnych pani Surratt, i Harrolda, zresztą nikt nie mógł się tam dostać prócz dozorców i księży. Zaraz po godz. 1szej otwarła się zewnętrzna brama więzienia i wyszła pani Surratt z dwoma oficerami; za nią postępowali Atzeroth, Harrold i Payne, każdy ze strażą i księdzem. Skazanym kazano usiąść i generał major Hartranft odczytał zatwierdzony przez ministerium wojny rozkaz dzienny. Potem nastąpiły modły. Skazani dziękowali generałowi Hartranft i oficerom, którym straż była powierzona, że łagodnie obchodzili się z nimi. Payne, a jeszcze bardziej Harrold, zdawali się być mocno wzruszeni napomnieniami i modłami swoich księży. Skazanym związano ręce i nogi, i włożono na głowy białe czapki. Po założeniu stryczków wyciągnięto deskę na której stali skazani. Payne i pani Surratt ani się poruszyli, Atzeroth drgnął kilka razy i Harrold zdawał się żyć jeszcze kilka sekund. Stojąc na desce Atzeroth zawołał: „Moi panowie, bądźcie zdrowi! Mieście się na baczności!“ a potem jeszcze: „Bądźcie zdrowi panowie którzy tu stoicie przedemną!“ Wkrótce potem zwłoki włożono do przygotowanych trumien.

Kronika.

(Nieszczęsny wypadek.) W Kostkowie w powiecie Sieniawskim utonął kąpiąc się w Sanie parobek Michał Niedbajło. Zwłoki jego znaleziono d. 18. w Leżachowie w tymże powiecie.

(Ludność Czech.) Według zamieszczonego w „Prager Zeitung“ wykazu statystycznego stanu ludności w Czechach w r. 1864, odbyło się tamże w tym roku 42.188 zaślubin (między temi 323 mieszanych) urodziło się 166.923 dzieci ślubnych i 31.291 nieślubnych, ogółem wraz z temi które się urodziły nieżywo (5184) przyszło ich na świat 203.388; umarło 156.016 osób, a mianowicie 148.497 wskutek rozmaitych chorób, 480 popełniły samobójstwo, 6 umarło na wściekli-

znię, 925 w skutek nieszczęśliwych wypadków, 65 zostały zamordowane, 31 zabite, kary śmierci nikt nie poniósł.

(Nauka czytania i pisanie we Włoszech) stoi tak nisko, że na 1000 mieszkańców jest w Piemencie 573, w Lombardyi 599, w Liguryi 708, w Toskanii 778, w Emilii 803 nieumiejących ani czytać ani pisać. W Marchyi i Umbryi cyfry te są jeszcze większe, tak że 17 milionów Włochów nie umia ani czytać ani pisać

(Dr. Zeller) członek bióra statystycznego wirttembergskiego wydał Statystykę kościelną ewangelickich Niemiec na rok 1862. Według tablic kościelnych jest Niemców ewangelickich 22,577.328 (brak w rachunku Gotha, Hamburga, Bremy i Luksemburga). Po dodaniu pruskich prowincji, nie należących do Rzeszy, jako też Szeswiku, ogólna liczba protestantów niemieckich wyniesie 23,8 milion. — zaś katolików 23,6. Liczba sekciarzy oznaczona na 64.555, żydów na 600.000. Na terytorium owem wciągniętem w rachunek Zellera, posiadali w 1862 r. protestanci 18.443 kościołów, 2753 kaplic i domów modlitwy, razem 21,196 budynków, poświęconych ewang. służbie bożej; duchownych było 11.550, nie rachując kandydatów zajętych służbą przy kościołach, ani 450 osób, którzy przy innych zatrudnieniach zajmują się służbą kościelną.

(Gazeta W. Księstwa Poznańskiego przestała wychodzić.) „Dziennik poznański“ podaje w obszernym artykule wstępnym, nekrolog „Gazety W. Księstwa Poznańskiego“, która po blisko 70-letnim istnieniu, zakończyła swój żywot w d. 30. czerwca 1865 r. Zaczęła ona wychodzić regularnie od dn. 1. stycznia 1796 r. pod tytułem „Gazety Prus południowych“, na niewielkiej éwiartce szarego papieru, dwa razy, a później nieco, trzy razy na tydzień. W 1807 r. przybrała nazwę „Gazety poznańskiej“, a od 1. czerwca 1814 r. zamieniła się na „Gazetę W. Księstwa Poznańskiego“, urzędowy organ władz prowincji; do roku 1831 wychodziła trzy razy tygodniowo w éwiartce, a potem w tymże formacie codziennie. Fatalnym dla niej był rok 1848. Z rokiem 1851, po upadku ostatniego czasopisma polskiego w Poznańskiem, „Gońca“, znów stała się ona jedynym pismem polskim w tej prowincji, aż do 1859 r. kiedy ukazał się „Dziennik poznański“. Przez te siedm lat, jak utrzymuje ten ostatni dziennik, redakcyja „Gazety“ nie odpowiedziała dostatecznie stanowisku pisma politycznego całej prowincji, potrzebom i wymaganiom publiczności. Upadek „Gazety“, uważa „Dziennik poznański“ za okoliczność nie małej szkody; ginie z nią ostatni organ dziennikarski w poznańskiem, pośredniczący w języku polskim między rządem a Polakami tej prowincji, czyli znanie przynajmniej początkowo odrębności i autonomii narodowej prowincji. Od 1. lipca wszystkie obwieszczenia i ogłoszenia sądowe i administracyjne, znajdujące się dotąd w „Gazecie w. ks. Poznańskiego“, zamieszczane są w języku polskim i niemieckim w „Pos. Ztg.“

(Wypadek na kolei.) Na drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, w d. 18. b. m. spotkały się ze sobą dwa pociągi pod samą Częstochową, dokąd z powodu uszkodzenia lokomotywy, tylko co przybył opóźniony pociąg towarowy i zanim zdążył w dalszą wyruszyć drogę, nadszedł od Warszawy idący pociąg pospieszny. Przytomność maszynisty, który zdołał bieg znacznie zwolnić, ocaliła pociąg od strasznego wypadku. Szczęściem nikt z podróżnych ani służby nie poniósł szwanku, a cała strata ogranicza się na czterech zdruzgotanych wagonach próżnych i mocnem uszkodzeniu parochodu od pociągu osobowego.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Stryj, 18. lipca. Następujące ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w I. połowie b. m. były na targach w obwodzie tutejszym.

	Miejsce targu:									
	Wojnilów		Bukaczowce		Dolina		Kalusz		Stryj	
	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.
	waluty austriackiej									
Mec pszenicy	3	.	3	.	3	20	3	.	3	.
„ zyta	2	50	2	50	2	40	2	60	2	10
„ jęczmienia	2	45	2	45	2	.	2	20	1	80
„ owsa	1	40	1	40	1	20	1	50	1	10
„ hreczki	2	20	2	20	.	.	1	80	1	80
„ kukurudzy	3	.	3	.	3	20	3	20	3	20
„ kartofli	2	.	2	.	.	.	2	.	1	80
Cetnar siana	1	.	1	.	1	40	2	60	.	80
„ wełny
„ nasienia koniecu
Sąg drzewa twardego	5	.	5	.	5	.	5	50	6	.
„ „ miękkiego	3	50	3	50	3	85	4	50	5	.
Funt mięsa wołowego	.	11	.	10	.	8	.	10	.	10
Mas okowity	45	.	45	.	52	.	45	.	70

Ostatnia poczta.

P r a g a , 23go lipca. Naczelnicy tutejszych władz otrzymali polecenie nadesłać do Wiednia projekta reorganizacji celem zaprowadzenia oszczędności. Zamierzone są wielkie ograniczenia w dyrekcjach finansowych.

Nad zasadą planu, który ma być projektowany, najzdolniejsi dyrektorowie finansowi będą wspólnie obradować w Wiedniu.

Ministrowie pruscy Roon i Eulenburg wracając z Regenburga przybyli tu i odjeżdżają wieczorem na Drezno do Berlina.

